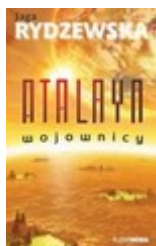




Jaga Rydzewska "Atalaya. Wojownicy."

Fahrenheit Crew



[Fragment recenzji](#): Czy zdarzyło Wam się przeczytać kiepską książkę, która mogłaby być nawet całkiem niezła, gdyby była czymś zgoła innym niż jest? Mnie ta wątpliwa przyjemność spotkała przy okazji pierwszego tomu cyklu o Atalayach (tudzież Atalayi), zatytułowanego nie wiedzieć czemu "Wojownicy". To znaczy, nie żeby w powieści żadnych wojowników nie było, wręcz przeciwnie, jest ich na pęczki, ale nie jest do końca jasne, o których Autorce chodzi. Czy o tych porwanych, czy o tych, co porwali, czy w bardz

SuperNOWA